

Sygn. akt IV Ka 73/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA w SO Stanisław Tomasik

Sędziowie SO Tomasz Ignaczak

del. SR Joanna Cisak - Nieckarz (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Roberta Wiznera

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 roku

sprawy **D. C.**

oskarżonego z art. 286§1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 26 listopada 2014 roku sygn. akt II K 476/13

na podstawie art.437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 4 kpk, art.634 kpk w zw. z art.627 kpk, art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49 poz. 223 z późniejszymi zmianami)

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcie zawarte w pkt 5;

w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 73/15

UZASADNIENIE

D. C. został oskarżony o to, że:

w okresie od 20 grudnia 2010r. do 4 marca 2011r. w P.(...)woj. (...)działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził firmę (...) Spółkę z o.o.z siedzibą w P.(...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 83.876 zł oraz 3000 Euro tj. w łącznej kwocie 96.662,16 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z pośrednictwa sprzedaży cukru, w ten sposób, że pobrał zaliczkę z tytułu dostawy cukru a następnie go nie dostarczył nie wywiązując się z warunków umowy czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o.(...)-(...) P.(...) ul. (...), **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk**

Sąd Rejonowy w Piotrkowie (...) w sprawie II K 476/13 wyrokiem z dnia 26 listopada 2014 r:

10 w miejsce zarzucanego oskarżonemu czynu uznał D.C.za winnego tego, że w okresie od 20 grudnia 2010r. do 4 marca 2011r. w P.(...) działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Spółkę z o.o.z siedzibą w P.(...)do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że będąc osobą zarządzającą (...) Spółką z o.o.wprowadził w błąd działającego w imieniu i na rzecz S.Sp zo.o. M. S.co do swojej faktycznej sytuacji finansowej, jak również co do sytuacji finansowej zarządzanej przez siebie jednoosobowej, zadłużonej i pozbawionej własnego majątku spółki (...)z o.o. Opierającej działalność gospodarczą wyłącznie na obrocie gotówką pozyskaną w ramach zaliczek pieniężnych lub pożyczek od osób trzecich oraz utwierdzając w/w w błędnym przekonaniu o swojej zdolności do niezwłocznego przeprowadzenia międzynarodowej transakcji zakupu cukru od wskazanej firmy na terenie W.pod warunkiem uzyskania od S.Sp z o.o. Odpowiedniej przedpłaty i zatajając tym samym rzeczywisty mechanizm transakcji nakłonił M. S.do wypłaty w dniach: 20 grudnia 2010r., 4 stycznia 2011r., i 4 marca 2011 r. zaliczek pieniężnych na rzecz S.Sp zo.o. w łącznej kwocie 95.872,56 zł., tj. czynu z art. 286 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

20 na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat;

30 na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 150 stawek dziennych ustalając wartość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych;

40 na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł środek karny obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz S. Sp z o.o. Kwotę 95.872,56 złotych solidarnie ze S. S. z o.o. zobowiązaną do w/w świadczenia na mocy punktów b, c, d nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 czerwca 2013 r w sprawie X Gnc 639/13;

50 na podstawie art. 41 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny zakazu zajmowania stanowisk kierowniczych i zarządczych w spółkach prawa handlowego prowadzących działalność gospodarczą na okres lat;

60 obciążył oskarżonego kosztami sądowymi, wydatkami oraz opłatą

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońców oskarżonego.

Apelacja obrońcy oskarżonego z dnia 07.01.2015 r. skarży wyrok w całości. Apelujący zarzucił skarżonemu wyrokowi:

10 na zasadzie art. 438 pkt 2 i 3 kpk mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę polegający na błędnym ustaleniu przez Sąd I instancji:

- kondycji oskarżonego jako przedsiębiorcy przed rozpoczęciem współpracy z pokrzywdzonym,

- czynników, które legły u podstaw decyzji M. S. o współpracy z oskarżonym przy dostawach cukru z W.,
- iż funkcjonowanie produkcji firmy (...) z o.o. było uzależnione od obiecaniej przez oskarżonego dostawy cukru, przez co M. S. był zmuszony godzić się na warunki oskarżonego i wywołać mu kolejne zaliczki,
- że oskarżony proponował M. S. wyjazd do W. celem okazania oczekującego cukru,
- mechanizmu przeprowadzenia zamierzonej transakcji zakupu cukru z włoskiej firmy (...) i sposobu dokonania za nią płatności,
- iż oskarżony w okresie objętym zarzutem nie dysponował własnym kapitałem wystarczającym do sfinansowania transakcji zakupu cukru,
- że oskarżony nie miał możliwości organizacyjnych i ekonomicznych przeprowadzenia transakcji zakupu cukru od firmy (...),

- przyczyn niedostarczenia cukru przez firmę (...) i anulowania przez nią wystawionych dokumentów CMR;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a to art. 7 kpk, art. 410 kpk, przeprowadzenie oceny dowodów w sposób wybiórczy, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logiki i tak:

- zmarginalizowanie zawiadomień oskarżonego o przestępstwie dokonanym przez firmę (...) i korespondencji mailowej z osobą sprawującą funkcje kierownicze w tej firmie, a dotyczące przyczyn niedostarczenia cukru,
- odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego w sytuacji gdy właściwie ustalony stan faktyczny powoduje, że wyjaśnienia te należy uznać za logiczne, spójne, znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym,
- poczytanie na niekorzyść oskarżonego nawet jego pozytywnych działań podejmowanych po nie dojdźciu do skutku transakcji dostawy cukru z firmy (...), tj, zwrotu zaliczek, złożenia propozycji współpracy w celu zrekompensowania strat, oraz propozycji ugód celem spłaty niezwróconych środków,
- pominięcie zeznań świadka A. K. (1), szczątkowe uwzględnienie zeznań J. S. i niewłaściwych wniosków, które Sąd wyciągnął z zeznań tych świadków oraz świadków P. P., A. K. (2) i E. L. co do oskarżonego jako przedsiębiorcy i jego postępowania w okresie gdy nie następowały dostawy cukru,
- zbyt daleko idącej charakterystyki psychologicznej osobowości oskarżonego, które to wnioski miały decydujący wpływ na ocenę Sądu zachowań oskarżonego i jego zamiarów,

Te nieprawidłowe ustalenia faktyczne i niewłaściwa ocena dowodów w konsekwencji doprowadziły Sąd I instancji do błędnego wniosku, że oskarżony:

- bezpodstawnie i fałszywie kreował się na prężnego przedsiębiorcę, mającego kontakty handlowe,
- wprowadził w błąd działającego w imieniu i na rzecz (...) Sp. z o.o. M. S. co do swojej faktycznej sytuacji finansowej oraz sytuacji finansowej zarządzanej przez siebie spółki (...) sp. z o.o.,
- nie miał zdolności do przeprowadzenia zaplanowanej międzynarodowej transakcji zakupu cukru od włoskiej firmy (...),
- zataił rzeczywisty mechanizm transakcji zakupu cukru, podczas gdy – zdaniem obrony – prawidłowo ustalony stan faktyczny, po dokonaniu w sposób właściwy oceny wszystkich zebranych dowodów świadczy jednoznacznie, że oskarżony nie działał w sposób przypisany mu w wyroku w zmienionym opisie czynu i nie wypełnił swoim zachowaniem znamion występku z art. 286 § 1 kk.

Podnosząc wskazane wyżej zarzuty obrońca oskarżonego, powołując się na art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Ryb..

Apelacja obrońcy oskarżonego z dnia 09.01.2015 r. skarży wyrok w całości. Apelujący, powołując się na treść art. 438 pkt 2, 3, 4 kpk zarzucił skarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj:

a/ obrazę art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 366 § 1 kpk, art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk polegający na nieuwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy ujawnionych w toku rozprawy, przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz nierozważeniu istotnych okoliczności sprawy, które przemawiają na korzyść oskarżonego, wobec:

- pominięcia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a to, iż w ramach wcześniejszej współpracy z pokrzywdzonym należycie zorganizował na jego rzecz dostawę cukru w oparciu o środki pieniężne przekazane w październiku 2010r. ,

- nieuwzględnienie korespondencji mailowej prowadzonej przez oskarżonego z włoską firmą (...) i że do realizacji kontraktu nie doszło z przyczyn nie leżących po stronie oskarżonego,

- błędnego przyjęcia, że z zeznań świadka M. S. wynikało wprowadzenie wskazanego przez oskarżonego w błąd co do własnej faktycznej sytuacji majątkowej oraz sytuacji majątkowej jego spółki, jak również co do niezwłocznej realizacji transakcji dostawy cukru, podczas gdy kwestie te nie były poruszane w rozmowach kontrahentów, a oskarżony nie określał i gwarantował niezwłocznej dostawy cukru, ale uzależniał jej sukces od postawy włoskiej spółki (...),

- nieuwzględnienie zeznań świadka M. S. w zakresie uiszczenia przedpłaty oraz momentu w jakim oskarżony poinformował przedstawiciela pokrzywdzonego o rozpoczęciu dostawy cukru,

- błędnej oceny okoliczności ujawnionej na rozprawie, iż oskarżony proponował reprezentantowi pokrzywdzonej wizytę w siedzibie (...) celem umożliwienia zbadania warunków transakcji w W., co czyni nieuzasadnionym ocenę, że oskarżony chciał zataić rzeczywisty mechanizm transakcji,

- nieustalenie kiedy dokumenty CMR zostały anulowane i czy oskarżony miał o tym wiedzę - do akt sprawy nie wpłynęły w tym zakresie dokumenty, do złożenia których zobowiązał się pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego,

- pominięcie okoliczności istotnych dla sprawy, a wynikających z zeznań świadka A. K. (2) traktujących o zwrocie przez oskarżonego zaliczki innemu podmiotowi, a pobranej na tych samych zasadach, co nakazywało uznać tę okoliczność za przemawiającą na korzyść oskarżonego, ewentualnie prowadzić dowód z przesłuchania świadka,

- pominięcie okoliczności istotnych dla sprawy, a wynikających z zeznań świadka A. K. (1) wskazujących, że oskarżony zwrócił na rzecz świadka zaliczkę w związku z niedojściem transakcji sprzedaży cukru do skutku,

- pominięcie okoliczności istotnych dla sprawy, a wynikających z zeznań świadka J. S., traktujących o współpracy z oskarżonym i braku zastrzeżeń co do rzetelnego wypełnienia przez niego zobowiązań umownych,

- wewnętrznej sprzeczności rozumowania Sądowni I instancji w zakresie oceny okoliczności zaszłych po podjęciu niekorzystnej decyzji ekonomicznej przez reprezentanta pokrzywdzonej spółki,

- odmowy przyznania wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do braku po jego stronie woli jeżeli chodzi o doprowadzenie pokrzywdzonej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w sytuacji kiedy pozostają w zgodzie z zgromadzonym materiałem dowodowym;

b/ obrazę art. 413 § 2 pkt 1 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk polegającą na sprzeczności treści sentencji zaskarżonego wyroku z jego pisemnym uzasadnieniem w zakresie cytowanym w apelacji oraz orzeczenia o obowiązku odszkodowawczym w zakresie kwoty 95 872,56 zł , kiedy z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd wynika, że kwota 10 000 Euro została przekazana przez oskarżonego przed wszczęciem postępowania;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż oskarżonych chciał wprowadzić pokrzywdzonego w błąd co do faktycznej sytuacji finansowej własnej oraz zarządzanej przez siebie spółki aby doprowadzić pokrzywdzonego w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem , a nadto aby oskarżony w sposób zamierzony chciał utwierdzić pokrzywdzonego w błędnym przekonaniu o swojej zdolności do niezwłocznego przeprowadzenia międzynarodowej transakcji zakupu cukru pod warunkiem uzyskania od pokrzywdzonej spółki przedpłaty, zatajając tym samym rzeczywisty mechanizm transakcji, w sytuacji kiedy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynikało aby oskarżony kierował się

zamiarem wyłudzenia środków pieniężnych od pokrzywdzonego wprowadzając jego przedstawiciela w błąd co do tych okoliczności i chcąc w ten sposób doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

3/ niesłusznego zastosowania wobec oskarżonego środka karnego z art. 41 § 1 kk – zakazu zajmowania stanowisk kierowniczych i zarządczych w spółce prawa handlowego na okres 2 lat, w sytuacji gdy z okoliczności ustalonych w toku postępowania nie wynika aby oskarżony nadużył stanowiska prezesa zarządu spółki z o.o. aby dalsze pełnienie przez wskazanego tego stanowiska zagrażało istotnym dobrom chronionym prawem.

Podnosząc wskazane wyżej zarzuty obrońca oskarżonego, powołując się na art. 427 § 1 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Ryb..

Na rozprawie apelacyjnej obrońcy oskarżonego popierali swoje skargi apelacyjne i wnioski w nich zawarte.

Prokurator oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnieśli o nieuwzględnienie apelacji obrońców oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonego, tak z dnia 07.01.2015r., jak i z dnia 09.01.2015r. - w zakresie w jakich stawiają zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz obrazę prawa procesowego - nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji kierując się prawem swobodnej oceny dowodów poczynił takie ustalenia, które nie mogą być uważane za błędne, sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. W swych rozważaniach Sąd omówił dowody kładąc szczególny nacisk na relacje przedstawiciela pokrzywdzonej spółki, dokumentację obrazującą kondycję finansową spółek prawa handlowego, których udziałowcem, w tym jedynym był oskarżony, jak i sytuację samego oskarżonego w zakresie ujawnionym w BIK. Wyraz oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów Sąd dał w pisemnych, obszernych motywach wyroku, wskazując, które z dowodów uznał za wiarygodne, a którym i dlaczego odmówił przymiotu wiarygodności. Motywy zaskarżonego wyroku jako wywiedzione logicznie, przekonująco i w sposób zgodny z wymogami art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk i art. 424 § 1 kpk podlegają akceptacji i uznaniu za trafne.

Żadna z apelacji nie przedstawia argumentacji o takiej randze i znaczeniu, które podważałyby prawidłowość poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest trafny, gdy zasadność ocen i wniosków przyjętych przez Sąd I instancji nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Niezbędnym jest więc wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich dopuścił się Sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności. Nie może się on natomiast sprowadzać do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 6 września 2012 r. II AKA 329/12, LEX nr 1217695; wyrok SA w Krakowie z dnia 29 października 2010 r., II AKA 162/10, KZS 2011/3/47; wyrok SA w Łodzi z dnia 27 czerwca 2006 r. II AKA 104/06, Prok. i Pr. - wkł. 2007/9/36; uchwała SN z dnia 10 maja 2007 r., SNO 24/07, LEX nr 568916; wyr ok. SA w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r., II AKA 80/06, LEX nr 183575).

Jak się określa w doktrynie, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on być wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.) np. błąd logiczny, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywającym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, czy

oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych (tak: T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2003, s. 1133-1134).

Odnosząc się szczegółowo do apelacji obrońców oskarżonego tak z dnia 07.01.2015r., jak i z dnia 09.01.2015r. (w zakresie w jakim podnoszą analogiczne zarzuty zostaną omówione łącznie, z wyszczególnieniem odrębności i odniesieniem indywidualnie do nich) i zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, oraz zarzutu naruszenia prawa procesowego (art. 7 kpk, art. 410 kpk – obie apelacje, art. 4 kpk, art. 366 § 1 kpk – apelacja z dnia 09.01.2015r.).

W tym miejscu należy tylko zauważyć, że całokształt okoliczności jako podstawa wyroku oznacza, że orzekający sąd rozstrzygając w sprawie rozważyć musi wszystkie okoliczności, jakie zostały ujawnione, zgodnie z prawem procesowym, w toku rozprawy - art. 4 (SN Rw 618/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 47; SN IV KR 320/76, OSNPG 1977, nr 7-8, poz. 62; SN IV KR 107/81, OSNKW 1981, nr 9, poz. 49; SN III KRN 191/95, Prok. i Pr. 1996, nr 7-8, poz. 11; SN II KK 297/02, LEX nr 74406; SN V KK 61/03, LEX nr 78842; SN V KK 375/02, LEX nr 80278; SN III KK 80/04, LEX nr 110537; SA we Wrocławiu II Aka 333/06, Prok. i Pr. 2008, nr 4, poz. 410), ocenić je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 (SN II KRN 199/95, Prok. i Pr. 1996, nr 10, poz. 10) i art. 5, a następnie dokonać ustaleń dotyczących okoliczności istotnych w sprawie, wynikających z dowodów uznanych przez sąd za wiarygodne (SN III KR 35/79, OSNPG 1979, nr 8, poz. 123; SN WRN 149/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 41; SN IV KKN 324/98, Prok. i Pr. 1999, nr 1, poz. 13) . Szczególna rola w tym zakresie przypada przewodniczącemu składu orzekającego, którego obowiązkiem jest baczenie, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy (SN V KRN 43/74, OSNKW 1974, nr 11, poz. 212; zob. też uwagi do art. 366). Zasada ta obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą go opierać na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co mogło prowadzić do innych wniosków (SN III KR 196/79, OSNPG 1980, nr 3, poz. 43). Nieuwzględnienie w należyтым stopniu okoliczności łagodzących nie może stanowić podstawy zarzutu naruszenia art. 410; byłoby to możliwe tylko wtedy, gdyby okoliczności takie zostały przez sąd w ogóle pominięte (SN III KK 236/07, OSNKW 2008, nr 1, poz. 9).

Nie można zgodzić z zarzutami wyrażonymi w obydwu apelacjach o nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji całokształtu okoliczności sprawy ujawnionych na rozprawie, pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku.

Należy zauważyć, iż ustalenia Sądu I instancji co do kwestii zasadniczej w tej sprawie, mianowicie kondycji finansowej spółek, w których udziałowcem był oskarżony, a zaangażowanych w transakcję dostawy cukru na zasadzie współpracy w włoską firmą (...), a pośrednio także co do kondycji oskarżonego (w zakresie możliwym do ustalenia) zasadzają się na dowodach, których obrońca oskarżonego w istocie nie podważa, nie kwestionuje ani ich legalności, ani autentyczności. A są to informacje pozyskane od komorników sądowych o toczących się postępowaniach egzekucyjnych, informacje pochodzące z rejestru BIK, informacje udzielone przez ZUS i inne. Dowody te nie dają podstaw do innych niż poczynione przez Sąd I instancji ustaleń co do kondycji finansowej spółek których udziałowcem, prezesem zarządu był/jest oskarżony, jak i samego oskarżonego.

Odmiennych od poczynionych przez Sąd I instancji co do kondycji finansowej spółek reprezentowanych przez oskarżonego, a pośrednio także oskarżonego nie można poczynić w oparciu o zeznania E. L., jak sugeruje apelujący w apelacji z dnia 07.01.2015r.. Nie kwestionując faktu udzielenia przez E. L. oskarżonemu pożyczki, co ustalił prawidłowo Sąd I instancji, nie ma dowodu wskazującego na zaangażowanie tych środków na potrzeby transakcji dostawy cukru, poza oświadczeniem oskarżonego o planach sfinansowania tą kwotą dużego zamówienia cukru. Wyjaśnienia te należy mieć jednak na uwadze na tle całokształtu okoliczności sprawy, a wypadają jako wątpliwe w kontekście tego, że mimo niedostarczenia cukru przez włoskiego kontrahenta, D. C. nie dysponował środkami niezbędnymi tylko do zwrotu pobranych zaliczek (nie tylko od oskarżonego) w pełnej wysokości. Ewentualne zwroty to kwoty dalece poniżej pożyczki o znacznej wartości, bo 300 000 złotych. Ponadto należy mieć na uwadze, na co słusznie zwrócono uwagę w uzasadnieniu Sądu I instancji, że środki te są jednak formą kredytu i to wysoko oprocentowanego (według zgodnych oświadczeń pożyczkobiorcy i pożyczkodawcy). A co więcej pieniądze te – jak

wynika przecież z wyjaśnień oskarżonego, ten wpłacił na prywatne konta, w tym w W., co też nie pozostaje bez wpływu dla ewentualnej egzekucji z majątku, który jest poza granicami Polski.

Przy czym zauważyć należy, że sytuacja finansowa samego D. C. ma w sprawie znaczenie marginalne, bo przecież podmiotem występującym w transakcjach z pokrzywdzoną spółką był przedsiębiorca – spółka prawa handlowego i to sytuacja finansowa spółki jest najistotniejsza. Samego oskarżonego tylko pomocniczo, w kontekście chociażby ewentualnego dochodzenia roszczeń na zasadzie art. 299 § 1 ksh.

Idąc dalej, to zeznania reprezentanta pokrzywdzonej spółki wprost wskazują, że w rozmowach z oskarżonym, ten roztrząsał wizję prężnego, sprawnego przedsiębiorcy, opowiadał o swoich kontaktach. Nie ma powodów aby te zeznania kwestionować. Nietrafny jest więc argument przytoczony w apelacji z dnia 07.01.2015r. jakoby Sąd I instancji opierał się wyłącznie na odczuciach pokrzywdzonego, subiektywnych przekonaniach, bo o ile te istotnie legły u podstaw woli o współpracy i zaliczkach, to przecież były poprzedzone zapewnieniami, oświadczeniami oskarżonego złożonymi podczas rozmów z pokrzywdzonym, na co wskazuje wiarygodny materiał dowodowy. Skoro zaś oskarżony przedstawiał przedstawicielowi pokrzywdzonego taką wizję siebie jako przedsiębiorcy, nie wspominając o trudnościach finansowych, zobowiązaniach kredytowych i kondycji przynajmniej spółki uczestniczącej w tej konkretnej transakcji, Sąd I instancji był uprawniony do wniosku o wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonej spółki (jej reprezentanta). Argument podniesiony przez obrońcę oskarżonego w apelacji z dnia 09.01.2015r., iż „w rozmowach kwestia faktycznej sytuacji majątkowej nie była poruszana „ tylko to potwierdza. Przemilczenie tej istnej okoliczności ma pierwszorzędne znaczenie w sprawie – bo jak wprost podaje pokrzywdzony gdyby sytuacja ta była mu znana, nie podjąłby się współpracy na zasadzie przedpłat, nawet jeżeli – jak również podaje pokrzywdzony przedpłaty są praktykowane w tej branży, na co zwraca uwagę skarżący w apelacji z dnia 09.01.2015r., nadając temu twierdzeniu inne znaczenie, z czym nie sposób się zgodzić.

Ten sam dowód, mianowicie zeznania M. S. legł także u podstaw ustaleń że oskarżony zapewniał przedstawiciela pokrzywdzonej spółki, że ktoś się wycofał, a cukier miał być przeznaczony tak dla pokrzywdzonej spółki, jak i innych podmiotów, żeby dopiąć kontrakt brakuje określonej kwoty (tutaj trzeciej zaliczki). Brakuje pieniędzy aby odebrać cukier. Zapewniał, że cukier czeka, a firma (...)– (...) kontrahent istnieje (str. 1 uzasadnienia wyroku). Zgromadzony materiał dowodowy, a w szczególności przytoczone wyżej zeznania pokrzywdzonego dają podstawę do ustaleń przyjętych przez Sąd I instancji o „utwierdzeniu pokrzywdzonego w błędnym przekonaniu o zdolności oskarżonego do międzynarodowej transakcji pod warunkiem uzyskania przedpłaty” i tym samym „zatajenia rzeczywistego mechanizmu transakcji”. Taki logiczny wniosek płynie z zgromadzonego materiału dowodowego. Oskarżony wywołał bowiem u pokrzywdzonego przekonanie, iż zaliczki (przedpłaty) są przeznaczone na finansowanie transakcji, a ich uzupełnienie jedynym, ale zarazem koniecznym warunkiem aby transakcja doszła do skutku, a cukier przecież czeka. To zaś skłoniło pokrzywdzonego do kolejnego zaliczkowania, mimo że towar z uprzednich przedpłat nie został dostarczony. Obszernie co do tej kwestii odnosi się Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku i nie ma powodów, aby tę argumentację powielać. Przypomnieć tylko należy – w kontekście zarzutu apelacji z dnia 07.01.2015r. błędnych ustaleń faktycznych – że to całokształt materiału dowodowego: zeznania M. S., dowody z dokumentów obrazujących sytuację finansową spółek oskarżonego, a częściowo samego oskarżonego, zeznań świadków zaangażowanych w realizację kontraktu obrazuje tak przekaz oskarżonego adresowany do pokrzywdzonego, jego aktywność wobec innych osób zaangażowanych w realizację kontraktu, jak i sytuację finansową oskarżonego (w ujęciu szerszym – jako przedsiębiorcy), daje podstawy do wniosków jakie wyprowadził Sąd I instancji co do sposobu przeprowadzenia transakcji przez oskarżonego, oparcia jej na cudzym kapitale, niedysponowania własnym zapleczem finansowym. Wyraźnym nadto sygnałem sytuacji oskarżonego jako przedsiębiorcy jest fakt, iż zaliczki w kwocie jak przyjęta przez Sąd I instancji w sentencji wyroku nie zostały zwrócone pokrzywdzonemu, a innym podmiotom tylko w części. Zaś lektura wyciągów z rachunków bankowych spółek oskarżonego wskazuje, że zaliczki regulowane przez pokrzywdzoną spółkę były pożytkowane przez oskarżonego, który wypłacał wskazane kwoty, względnie w znacznej części.

W świetle zeznań świadka M. S. traktujących o propozycji oskarżonego co do współpracy mimo niesfinalizowania kontraktu sprzedaży cukru, dla odzyskania utraconych zaliczek, propozycja ta nie może być traktowana jako próba naprawienia szkody. Jak podał M. S. propozycja była nieracjonalna w znaczeniu gospodarczym, była niejako obietnicą

środków finansowych, a nie które miała pracować pokrzywdzona spółka. Stąd, zarzut aby została pominięta przez Sąd I instancji, czy też nadano jej niewłaściwy wymiar, nie jest trafny.

Wypunktowane w apelacji z dnia 07.01.2015r. błędne - zdaniem obrony ustalenia Sądu I instancji to w znacznej części wyjęte z kontekstu wypowiedzi wyrażone w pisemnym uzasadnieniu wyroku, bądź akcentowanie wybiórcze faktów, które tylko łącznie traktowane stanowią logiczną całość obrazującą podejmowane przez oskarżonego czynności, pozwalające na wywiedzenie towarzyszących wskazanemu motywów.

Należy tylko zauważyć (wobec zarzutów podniesionych w obydwu apelacjach), że istotnie zeznania świadka M. S. wskazują, że oskarżony zapewniał o istnieniu firmy, proponował wyjazd do W., na potwierdzenie tej okoliczności. Dalej idące ustalenia Sądu I instancji (wyjazd celem okazania towaru, a nie lustracji spółki), mimo że w tym zakresie są nieuzasadnione, w kontekście całokształtu okoliczności sprawy, ujawnionych faktów, pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tym bardziej, że jak już podkreślano, zapewnienia oskarżonego adresowane do przedstawiciela pokrzywdzonej spółki, to były zapewnienia, iż towar oczekuje. Ekspozycja przez obronę drobna nieścisłość nie burzy ogólnej spójnej, logicznej koncepcji co do sposobu działania oskarżonego ustalonej w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy.

I jeszcze odnosząc się do zarzut wyrażonego w apelacji z dnia 07.01.2015r. w zakresie błędów w ustaleniach faktycznych, Sąd I instancji w sposób, nie tylko obszerny, ale przekonujący, rzeczowy, uzasadnił powody, dla których złożonemu przez oskarżonego zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez spółkę włoską nadał znaczenie drugorzędne, bez wpływu na przypisany oskarżonemu czyn. Argumentację tę jako zgodną z zasadami logiki, doświadczenia życiowego, przekonującą należy tylko zaakceptować bez konieczności jej powielania.

Nie można także zgodzić się z zarzutem naruszenia reguł dowodowych w procesie oceny dowodów, naruszenia art. 410 kpk, art. 366 kpk, co już częściowo wyżej wykazano, z uwagi na związek tego zarzutu z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. Odnosząc się do poszczególnych akcentowanych przez skarżących w apelacji z dnia 07.01.2015r., jak i w apelacji z dnia 09.01.2015r. dowodów należy zauważyć, że:

Apelujący nie wskazują na czym polega błąd w ocenie zeznań J. S., P. P., A. K. (1), A. K. (2), czy E. L., przy czym szerzej co do E. L. Sąd już wyżej wypowiedział się. Obrońcy tylko sugerują jakoby Sąd potraktował relacje wskazanych świadków wybiórczo. Nie sposób nie dostrzec, że relacje wskazanych świadków mają znaczenie pomocnicze - tak w procesie oceny zgromadzonych dowodów, jak i ustaleń faktycznych i tylko tak mogą być w sprawie traktowane. Szerzej zeznania E. L. - tylko w kontekście oceny kondycji finansowej spółek oskarżonego i samego oskarżonego. Sąd I instancji wskazał w jakim zakresie zeznania te są istotne, co zasługuje na akceptację. Na marginesie należy tylko zauważyć, że żadna z wskazanych osób nie była bezpośrednim świadkiem rozmów, ustaleń między oskarżonym a przedstawicielem pokrzywdzonej spółki. Zaangażowanie świadków, w szczególności A. K. (1), A. K. (2), P. P. wynika z udziału w transakcji dostawy cukru przez oskarżonego i uiszczenia bądź to zaliczek, bądź tytułem częściowego sfinansowania dostawy cukru (tak w umowie) i zaliczkowania firmie włoskiej. Co do kreowania własnego wizerunku i wizji roztaczanej przez oskarżonego wobec pokrzywdzonego świadkowie nie mają wiedzy. Wizerunek jaki oskarżony prezentował w stosunku do wskazanych podmiotów w związku z współpracą ma znaczenie pomocnicze, chociaż Sąd miał je na uwadze i nadał tej okoliczności właściwe znaczenie. Lektura uzasadnienia wskazuje, nadto że zeznania świadków A. K. (2), P. P. Sąd ten miał na uwadze poddając ocenie przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim powołuje się na powody leżące po stronie spółki włoskiej jakoby przyczyn niedostarczenia cukru, odwołuje się do korespondencji mailowej. Relacje dwóch z ostatnio przywołanych świadków są też pomocne w procesie oceny zeznań przedstawiciela pokrzywdzonej spółki (...), bo wskazują też na zbliżony model działania jeżeli chodzi o zapewnienia oskarżonego o przeznaczeniu przedpłat/zaliczek na poczet transakcji dostawy cukru, konieczności ich uregulowania, co już częściowo wyżej zaznaczono. Obydwie apelacje wybiórczo punktuja fakty podawane przez świadków, z tym że dotyczą okoliczności drugorzędnych, zwrotu części zaliczek innym podmiotom, oraz udanej współpracy oskarżonego z innym podmiotem, na innym polu działalności handlowej. Tych faktów nie można kwestionować, bo przecież wynikają z wiarygodnych dowodów, ale z nich nie płynie prosty wniosek o braku po stronie oskarżonego zamiaru popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonej spółki. Istotne jest w jakich

okolicznościach zaliczki były zwracane (po wezwaniach, monitach, aktywności po stronie wpłacających), a nadto istotna jest data deklaracji dalszych spłat złożona wierzycielom – tuż przed planowanym terminem przesłuchania w charakterze świadka w tej sprawie. Wyraźne jest więc wybiórcze traktowanie tej kwestii przez oskarżonego, a to potwierdza brak środków na zwrot gotówki przeznaczonej na realizację tej konkretnej inwestycji. Tym samym za prawidłowy należy uznać wniosek Sądu I instancji o oparciu przez oskarżonego transakcji na cudzym kapitale, trudnej kondycji finansowej podmiotów oskarżonego zaangażowanych w transakcję i w tym zakresie ryzykowność kontraktu. Nie można też nie dostrzec, że część z trzeciej zaliczki wpłaconej przez pokrzywdzoną spółkę także została zwrócono (co do kwoty 10 000 Euro). W tym zakresie nie została objęta przez rzecznika oskarżenia zarzutem sformułowanym w akcie oskarżenia. Nietrafny jest więc zarzut wyrażony w apelacji z dnia 09.01.2015r., iż Sąd nie uwzględnił tej ważkiej okoliczności na korzyść oskarżonego, chociażby w zakresie wysokości obowiązku odszkodowawczego. Wbrew twierdzeniom apelanta Sąd dostrzegł i nadał właściwego znaczenia faktom zwrotu zaliczek, bądź części zaliczek, tak pokrzywdzonemu (w części - w zakresie kwoty 10 000 Euro), jak innym osobom/podmiotom zaangażowanym w transakcję dostawy cukru.

Nie można przesadnego znaczenia, jak sugerują obydwie apelacje nadać okoliczności, iż oskarżony wywiązał się z pierwszej transakcji (także zaliczkowanej), albowiem jej mechanizm odbiegał zasadniczo od przedsięwzięcia, na jakie zaliczkował pokrzywdzony. Pamiętać należy, że jedynym podmiotem zaangażowanym w tę transakcję, była pokrzywdzona spółka. Natomiast cukier – przedmiot transakcji był już w momencie podjęcia współpracy i wpłacenia zaliczki przez spółkę (...) w dyspozycji oskarżonego, co więcej zdeponowany w magazynach wynajmowanych od pokrzywdzonej spółki. Środki z przedpłaty mogły być zatem wydatkowane przez oskarżonego dowolnie. Stąd transakcja ta, pomyślna dla obu stron, co jest w sprawie oczywiste, bezsporne, nie stanowi sama w sobie podstawy do kwestionowania nie tyle ustaleń Sądu I instancji, co ocen późniejszych zachowań oskarżonego, trzykrotnego pobrania zaliczek na poczet innej transakcji o odmiennym modelu organizacji.

Nietrafny jest także zarzut wyartykułowany w obydwu apelacjach o nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji korespondencji mailowej prowadzonej z firmą włoską (...). Wbrew wywodom apelacji Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. miał na uwadze wskazane dowody, podał je ocenie na tle całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, z szczególnym naciskiem na zeznania świadków A. K. (2) i P. P. i wyciągnął wnioski, które należy zaakceptować bez konieczności powielania argumentacji wyrażonej w uzasadnieniu wyroku, w tym o znaczeniu okoliczności wynikających z dowodów dla rozstrzygnięcia tej sprawy (str. 11 uzasadnienia).

W tym miejscu należy tylko zauważyć, że rzecznik oskarżenia postawił oskarżonemu zarzut doprowadzenia pokrzywdzonej spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w efekcie wprowadzenie przedstawiciela pokrzywdzonej spółki w błąd co do zamiaru wywiązania się z pośrednictwa sprzedaży cukru. Sąd I instancji przypisał oskarżonemu czyn polegający na doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, ale wprowadzenie w błąd dotyczyło innych istotnych okoliczności. Sąd Rejonowy nie przyjął zatem, aby oskarżony nie miał zamiaru realizacji kontraktu, a tym bardziej zapewniał o rzekomym zamiarze pokrzywdzonego. A tylko wtedy ewentualne okoliczności leżące po stronie włoskiego kontrahenta oskarżonego mogłyby mieć istotne znaczenie dla oceny prawnokarnej zachowań oskarżonego. Przeciwnie Sąd wyraził w pisemnym uzasadnieniu stwierdzenia, iż miał o to być kontrakt życia oskarżonego i o zamiarze jego realizacji. Jednocześnie Sąd I instancji przestawił obszerny wywód co zasad na jakich oskarżony oparł kontrakt – zaangażowanie kapitału zewnętrznego, bez wsparcia własnym kapitałem, i te okoliczności – wraz i innymi już wyżej przytoczonymi - zaważyły o przypisaniu oskarżonemu czynu. W kontekście tych rozważań szerszego uzasadnienia nie wymaga nietrafność zarzutu wyrażonego w pkt. 1b apelacji z dnia 09.01.2015 r. o sprzeczności sentencji wyroku z pisemnym uzasadnieniem.

Wychodząc naprzeciw sugestiom wyrażonym w uzasadnieniu apelacji z dnia 07.01.2015r. o przypisaniu „zgoła innego czynu” należy tylko, że zauważyć, orzecznictwo sądów powszechnych, a także Sądu Najwyższego wypracowało szereg kryteriów niezwykle pomocnych przy ustalaniu tożsamości czynów w perspektywie zasady skargowości, wyrażonej w art. 14 k.p.k. Zgodnie z tą zasadą, ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. Zatem, zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych tego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej rozpoznawanego czynu.

Sąd nie jest więc związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela. Warunkiem wprowadzenia jednej, czy też nawet wszystkich zmian jest jedynie to, aby w realiach dowodowych konkretnej sprawy oczywistym było, iż sąd dokonywał oceny tego samego zachowania oskarżonego, które stanowiło przedmiot oskarżenia - tzw. tożsamość czynu zarzucanego i przypisywanego (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 30 października 2012 r., II KK 9/12, LEX nr 1226693, z dnia 17 maja 2011 r. III KK 96/11 LEX nr 795787, postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010 r. III KK 97/10 OSNKW 2011/6/50). Oznacza to, że jedynie zdarzenie historyczne, jako opis określonych faktów z przeszłości wiąże sąd orzekający w sprawie.

Przechodząc do zarzutu sformułowanego w tak w apelacji z dnia 07.01.2015r., jak w apelacji z dnia 09.01.2015r. co do oceny wyjaśnień oskarżenia, zarzut ten należy ocenić jako nietrafny. W obszernych wywodach poświęconych wyjaśnieniom oskarżonego Sąd wskazał w jakim zakresie przyznaje im przymiot wiarygodnych, a w jakim nie daje im wiary. Sąd Okręgowy podziela ocenę dowodu przeprowadzoną przez Sąd I instancji jako odpowiadającą dyrektywie wyrażonej w art. 7 kpk, ich ocena na tym etapie postępowania sprowadzałaby się w istocie do powielenia argumentacji Sądu Rejonowego.

Wbrew twierdzeniom apelujących ustalenia zaskarżonego wyroku są trafne i zgodne z całokształtem okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności wskazanych w art. 4 kpk, ustalenia te stanowią wynik nie budzącej zastrzeżeń, jako zgodnej z art. 7 kpk oceny zebranych w sprawie dowodów. Dowody te doprowadziły do przyjęcia sprawstwa oskarżonego. Czyn ten winien być kwalifikowany z art. 286 § 1 kk. Podzielić należy poglądy wyrażone w judykatach przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Należy tylko podkreślić, że dla oceny przestępczego charakteru czynu oskarżonego nie ma istotnego znaczenia, że pokrzywdzony - podmiot gospodarcze nie sprawdzały należyście kondycji finansowej firmy, z którą prowadził działalność handlową. Nawet skrajna nieodpowiedzialność pokrzywdzonego nie dekompletuje znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k (KZS 2013/1/48, Prok.i Pr.-wkl. 2013/6/36)

Zasadny okazał się natomiast zarzut podniesiony przez obrońcę oskarżonego w apelacji z dnia 09.01.2015r. rażącej niewspółmierności kary poprzez orzeczenie środka karnego przewidzianego w art. 41 § 1 kk. Rażąca niewspółmierność kary o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 kpk zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Palestra 1975, z. 3, s. 64). Na gruncie art. 438 pkt 4 nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (SN II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, nr 5, poz. 18).

Taka sytuacja zachodzi w przedmiotowej sprawie.

W judykaturze dominuje pogląd, które należy podzielić, że przy ocenie zarzutu rażącej niewspółmierności kary nie można ograniczać się tylko do jednej orzeczonej kary lub tylko do niektórych orzeczonych względem oskarżonego kar, lecz należy uwzględnić całokształt dolegliwości i skutków prawnych wynikających ze wszystkich orzeczonych względem sprawcy przestępstwa (SN Rw 777/83, Inf. Praw. 1984, nr 1, poz. 21). Miarą surowości kary nie jest jej ilościowy wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa. Taka sama kara za przestępstwo zagrożone niską sankcją będzie surowa w porównaniu z takim samym ilościowo wymiarem kary za przestępstwo zagrożone sankcją z wysokimi granicami (SA w Krakowie II AKa 167/05, OSN Prok. i Pr. 2006, nr 3, poz. 27).

Przenosząc te rozważania na grunt sprawy przedmiotowej należy zauważyć, że w stosunku oskarżonego orzeczono karę pozbawienia wolności w wymiarze znacznie poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Kara ta jest wprawdzie orzeczona z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania, ale okres próby wyznaczony w maksymalnym prawem przewidzianym okresie. Niezależnie od tego co do oskarżonego orzeczono karę grzywny w liczbie 150 stawek, oskarżonego zobowiązano do naprawienia szkody, który to obowiązek ma charakter nie tylko kompensacyjny, ale także represyjny, z uwagi chociażby na treść art. 75 § 2 kk. Suma tych rozstrzygnięć, jak i ich wymiar – w ocenie Sądu Okręgowego – stanowią adekwatną i dostateczną dolegliwość prawnokarną. Dostosowane są do postaci zamiaru, sposobu działania oskarżonego, adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu. Orzeczenie środka karnego opisanego w art. 41 § 1 kk nie znajduje uzasadnienia. Nie uzasadniania tego ani stopień winy, bo oskarżony wprawdzie działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, ale taki należy do strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu występku, ani sposób działania oskarżonego. Z tych względów Sąd uchylił rozstrzygnięcie zawarte w pkt 5 zaskarżonego wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie powołanych w wyroku przepisów, w tym na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami).